

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

nr. 154.

LESZNO, piątek, dnia 9-go lipca 1937 roku

Rok XVIII

Ostra nota gen. Franco domaga się uznania przez mocarstwa powstańców za stronę walczącą

London, 8. 7. General Franco wystosował do mocarstw ostrą notę, w której domaga się uznania powstańców za stronę walczącą i grozi konsekwencjami na przyszłość, o ile uznanie to nie nastąpi.

Nota ta brzmi: „Poświęcenie, z jakim naród Hiszpanii broni zachodniej cywilizacji, aby uwolnić swą ziemię od komunizmu oraz, aby uzyskać jedność i doprowadzić do odrodzenia narodowego, uprawnia nas do żądania szacunku od wszystkich i do przemawiania wyraźnie do wszystkich, a zwłaszcza do tych państw, które jak W. Brytania i Francja przez swą akcję lub przez jej brak interweniowały w Hiszpanii. Przedstawiliśmy argumenty, usprawiedliwiające żądanie uznania nas za Komбатantów. Sprawiedliwość naszej sprawy została zniekształcona, podczas, gdy przestępczy duch, który ożywia działalność rządu i całe życie czerwonej Hiszpanii pominięty został milczeniem. Zadanie państw, które nam pomagają moralnie, nie dąży do terytorialnych korzyści naszym kosztem, ani też do zmiany status quo na Morzu Śródziemnym. Nie byłoby to również zgodne z istotą naszego ruchu. W wypadku gdyby niektóre państwa, zapominając o swych przeszłych zapewnieniach, nie udzieliły żądaniu narodowej Hiszpanii satysfakcji i na nasze dowody przyjaźni odpowiedziały niesprawiedliwością i wrogim zachowaniem się, to niechaj nie będą zaskoczone, o ile jutro nasza międzynarodowa polityka ekonomiczna zamknie drzwi przed tymi, którzy w chwili najcięższej próby dla

naszego kraju wykazali wobec nas swą wrogość.

Nota ta wywołała w londyńskich kołach politycznych najwyższe zdumienie i konsternację, ponieważ ostatnio wydawało się, że gen. Franco skłonny jest nawiązać z Wielką Brytanią pewne kontakty.



Nowy szef sztabu gen. armii szwedzkiej gen. Thörnell, wraz ze swym sztabem po ostatniej reorganizacji najwyższych szwedzkich jednostek wojskowych.

200 tys. pielgrzymów w Lisieux weźmie udział w Kongresie Eucharystycznym

Paryż. Rozpoczynające się w niedzielę w Lisieux uroczystości katolickie, obejmujące poświęcenie wielkiej bazyliki, jak również obrady Kongresu Eucharystycznego, przybrać mają bardzo szerokie ramy. Przewidują, iż w Kongresie Eucharystycznym weźmie udział przeszło 200 tys. pielgrzymów. Przyjazd zapowiedzieli 70 arcybiskupów i biskupów oraz 6 kardynałów zarówno z Francji jak i zagranicą.

Specjalnego znaczenia nabiera udział podsekretarza stanu kardynała Pacelli, który przybywa do Francji z tytułem „legata a latere”, co upodoba-

nia go do osób panujących. Kardynał Pacelli zatrzyma się w Paryżu, gdzie rząd francuski przygotowuje mu bardzo uroczyste przyjęcie. Znaczenie wizyty kardynała Pacelli podkreśla fakt, iż jest to pierwsza oficjalna wizyta podsekretarza stanu Stolicy Apostolskiej we Francji od r. 1801, tj. od wizyty, jaką złożył konsulowi Bonapartemu kardynał Consalvi.

Wizyta dostojnika watykańskiego we Francji jest następstwem atmosfery współpracy i dobrych stosunków, istniejących już od dłuższego czasu między Francją a Watykanem.

Znów strzały na Dalekim Wschodzie

Moskwa. Dnia 5 bm. o godz. 12,15 według czasu lokalnego pograniczny oddział sowiecki złożony z 5 ludzi obchodząc granicę mandzurską, w pobliżu Winokurka na południe od słupa granicznego nr. 24 zauważył na terytorium sowieckim oddział żołnierzy japońsko-mandzurskich, którzy zaczęli strzelać, a następnie wycofali się pozostawiając plecaki, ładownice i naboje.

O godz. 14,30 pograniczna straż

sowiecka została ponownie zaatakowana w rejonie góry Winokurka i ostrzeliwana przez żołnierzy, tym razem w składzie jednej kompanii. Oddział sowiecki zmusił przeciwnika do wycofania się. Po obu stronach są zabici i ranni.

Tego samego dnia ludowy komisarz spraw zagranicznych złożył protest w ambasadzie japońskiej przeciwko zaatakowaniu pogranicznej straży przez wojsko japońsko-mandzurskie.

Czy Amelia Earhart żyje?

Waszyngton. 8. 7. Lotniczka Earhart nie została dotychczas odnaleziona.

Honolulu. 8. 7. Poszukiwania zaginionej lotniczki Amelii Earhart odbywać się będą odład z punktu widze-

nia, że jeśli lotniczka jeszcze żyje, to powinna była wylądować na wyspie Howland, lub na jednej z raf koralowych, położonych na południowy-wschód od wyspy. Pancernik „Colorado” zarzucił kotwicę w okolicy Wins-

lowbank, na północ od wysp Phoenix. Brytyjski statek handlowy „Moorby” zaprzestał poszukiwań i udał się w dalszą drogę.

Statek „Itasca” zawiadomił przez radio, że poszuka Amelii Earhart w strefie położonej o 300 mil na północ od wyspy Howland, przy czym oznajmił, iż jego zapasy paliwa są na wyczerpaniu.

Oficjalne wyniki zawodów o puchar Gordon-Bennetta

Paryż. Belgijski Aeroklub Królewski ogłosił oficjalne wyniki zawodów o puchar Gordon-Bennetta.

Pierwsze miejsce zajął Demuyter (Belgia) 1396 km, drugie — kpt. Janusz 1364 km, trzecie — Tilgenkamp (Szwajcaria) 871 km., czwarte — Dolfus (Francja) 846 km, piąte — kpt. Hynek (Polska) 839 km, szóste — Götzke (Niemcy) 834 km, siódme — Schaeffer (Niemcy) 826 km, ósme — Burzyński (Polska) 825 k, dziewiąte — Schütze (Niemcy) 724 km, jedenaście — Quersin (Belgia) 766 km, dziesiąte — Orombez (Francja) 597 km., dwunaste — Thonard (Belgia) 593 km.

Niemiecki Aeroklub zwrócił się do Aeroklubu Belgijskiego, z protestem z powodu zmuzenia od lądowania 2 balonów niemieckich na terytorium Czechosłowacji.

Układ płatniczy polsko-francuski

Warszawa. Wczoraj weszło w życie postanowienie Prezydenta R. P. w sprawie układu płatniczego pomiędzy Polską i Francją, podpisanego 22 maja br. Akt ten wchodzi w życie na zasadzie artykułu 52 konstytucji, który przewiduje, że w wypadkach niecierpiących zwłoki Prezydent R. P. może przed ratyfikacją układu przez parlament wprowadzić jego tymczasowe wejście w życie.

Aresztowanie komisar. burmistrza

Żnin. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej poruszono sprawę zawieszenia w urzędowaniu aresztowanego za nadużycia komisarycznego burmistrza Żnina, Ratajskiego.

Burmistrz jest oskarżony o nadużycia pieniężne. Został on aresztowany przez sędziego śledczego i osadzony w więzieniu w Bydgoszczy.

Sprawę aresztowania burmistrza Rada Miejska rozpatrywała z dużą wstrzeźliwością.

Zasadnicę należy, że komisaryczny burmistrz Żnina Ratajski nie jest krewnym b. prezydenta m. Poznania p. Ratajskiego, który w ogóle go nie zna, a dopiero teraz dowiedział się z gazet, że ma takiego imiennika.

Powódź w Serbii

Białogród. 8. 7. Gwałtowne ulewę spowodowały powodzie w południowej Serbii. W miejscowości Berovo utonęło 6 osób, zaś w m. Pusta Reka 8 osób.

„Ghetto” w Szczawnicy

Szczawnica, 8. 7. Wielkie oburzenie wśród kuracjuszy Żydów w Szczawnicy wywołał fakt, że komisja zdrowotna zarezerwowała w parku przed orkiestrą pierwsze rzędy ławek dla gości chrześcijańskich pensjonatów. Żydzi tłumaczą to sobie jako wprowadzenie pierwszego ghetta dla kuracjuszy w uzdrowiskach polskich.

Wyrok Sądu Apelac. w sprawie zajęć gnieźnieńskich

Poznań. 6 bm. o godz. 13,15 w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu ogłoszony został wyrok w sprawie o zajęcie za bezrobotnymi w Gnieźnie. Wyrok ten uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Gnieźnie z dnia 1 marca br.

Sąd Apelacyjny uchwilił Franciszka Waleczaka, oraz zmniejszył kary przewodnikom zajęć Szczepanowi Kłodziejczakowi i Janowi Ratajskowi z 4 i pół do 3 lat więzienia. Pozostali oskarżonym sąd również zmniejszył kary do półtora roku wzgl. roku więzienia, zatwierdzając jedynie wymiary kary po 6 mies. więzienia w stosunku do 9 oskarżonych, przy czym oskarżonym dotychczas niekaranym, sąd zawiesił wykonanie kary na 3 lata.

Ponadto Sąd Apelacyjny zarządził zwolnienie z aresztu Tadeusza Rusieckiego, Franciszka Różańskiego, Franciszka Grzeszkowiaka i Stanisława Grzybowski.

Makabryczne odkrycie w Strzałkowie naprowadziło na ślad ohydny zbrodniarza

Strzałkowo. W stodole w sąsiedztwie rolnika Ernsta Kramera, która obecnie należy do budowniczego p. Feliksa Bartkowiaka, świnia wykopała kościotrupa. Kości zebrano w skrzynkę i przechowano w tut. urzędzie gminnym aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej ze Wrześni.

Komisja przybyła dnia 2 bm., w osobach lekarza powiatowego dra Cep-towskiego i sędziego grodzkiego p. Wolskiego. Po oględzinach kościotrupa przystąpiono do bliższego zbadania czaszki i innych części szkieletu celem orzeczenia przyczyny śmierci. Jakichkolwiek zgnieceń nie zauważono.

Jak stwierdzono, kościotrup odpowiada wzrostowi parobka Edwarda Wojtkiego, który zginął w czerwcu 1926 r. W. urodził się 3. 7. 1907 w Białej Błotach pow. konińskiego i był wyznania ewangelickiego. Służył u rolnika Schulza w Kornalach, p. Strzałkowo.

Pewnego wieczoru, w czerwcu 1926 r., wybrał się Wojtkie na rowerze w od-wiedziny do swego kolegi, pochodzącego również z powiatu konińskiego, niej. Ulbrichta, służącego u rolnika Ernsta Kramera w Strzałkowie przy ul. Powidzkiej. Od tego czasu wszelki ślad po W. zaginął. Przed 11 laty Ulbrich zeznał, że Wojtkie późnym wieczorem odjechał z powrotem do Kornal. Przypuszczano, że W. udał się prawdopodobnie do Niemiec. W międzyczasie służący Ulbrich opuścił rolnika Kramera i wyprowadził się w niewiadomym kierunku, wobec czego dalsze badania utkwily na martwym

punkcie. Sprawa ta poszła w zapomnienie. Gospodarstwo Kramera rozparcelowano, a stodołę oraz ziemię przy-ległą nabył p. Feliks Bartkowiak. Stodoła jako niezdadna do użytku została częściowo rozebrana.

Obecnie znaleziono kościotrupa i przypomniano sobie sprawę zaginionego parobka Wojtkiego.

Energiczne śledztwo, przeprowa-

dzone przez tutejszy posterunek PP. w odszukaniu pobytu służącego Ulbricha uwięzione zostało pomyślnym wynikiem. Ulbrich został aresztowany w okolicy Gniezna i osadzony w więzieniu okręgowym w Gnieźnie.

W najbliższym czasie zostanie przeprowadzona wizja lokalna w obecności sędziego śledczego i aresztowanego.



Smigły-Rydz słucha z zainteresowaniem gry na piszczałkach, wykonanej przez synów gospodarzy-Liskowa.

Zdementowanie potwornych wersji o rzekomym zabójstwie w obozie ćwiczeń w Biedrusku

„Kurier Pozn.“ donosi:

Wobec krążących nadal uparcie po Poznaniu plotek o rzekomo tragicznych zjściach w obozie wojskowym w Biedrusku, zwróciliśmy się do czynników miarodajnych, które udzieliły nam — celem publikacji — następujących informacji:

W połowie ubiegłego miesiąca, w pobliżu obozu wojskowego w Biedrusku, znalazła się pewna kobieta z Po-

znania w stanie mocno podłamionym. Ponieważ nie mogła iść dalej o własnych siłach, dwóch podchorążych rezerwy zaniósł ją do lekarza obozowego, który ją zbadał. W dniu następnym kobieta ta powróciła do Poznania.

Scenę tę widziało dużo osób, znajdujących się w pobliżu.

Elementom wrogim zależało widocznie na tym, by zamącić uroczyste

Stan zdrowia ks. metr. Sapiehy

Kraków, 7. 7. Od kilku dni zaczyna się lekka poprawa w stanie zdrowia ks. Metropolity Sapiehy. Książę metrop. Sapieha nie może oczywiście przyjmować licznie zgłaszających się na audiencję. Dla zgłaszających się o audiencję wyłożono w Kurii Metropolitalnej księgi, do której wpisują nazwiska odwiedzających swego Arcypasterza.

W niedzielę, wpisujących się do księgi było tak wielu, że utworzył się długi szereg ludzi, który wypełnił się palacu biskupiego i ciągnął się jeszcze na ulicy.

Miłość przetrwą wszystko

POWIEŚĆ.

10

Maria Antonia przyklekła i ucałowała kraj habitu Ksieni.

— Oj was, Matko Wielebna, strzeż Bóg od wszelkiego zła widzialnego i niewidzialnego — rzekła uroczyście i wyszła z celi, ścigana nową błyskawicą.

VIII.

Ksieni zamyka drzwi.

Skoro umilkły już kroki siostry Antonii, Ksieni zapuściła się w długi, mroczny korytarz, zostawiając drzwi swej celi szeroko otwarte.

Zajrzała do każdej mniszki i znalazła wszystkie pograżone w modlitwie — wszystkie samotne. Izdebki ich były tak małe i proste, że o ukryciu kogokolwiek nie mogło być mowy. Przed drzwiami siostry Serafiny przystanąła; zdało się jej, że słyszy z poza nich rozmowę. Otworzyła szybko, lecz zastała tylko mniszkę, czytającą głośno modlitwy.

Ruszyła ku wyjściu na wewnętrzny dziedziniec. Ciężkie drzwi, latem stałe otwarte, teraz ze względu na

burzę trzeba było zamknąć. W ten sposób zapewnił bezpieczeństwo klasztorowi, o ile intruz ukrył się w krużgankach dziedzińca.

Stała w drzwiach; wobec gwałtownej aławy nie mogła wyjść na dwór, lecz objawszy uważnym wzrokiem dziedziniec i krużganki, nie dostrzegła nigdzie nie podejrzanego.

Cofnęła się o kilka kroków i, uchwyciwszy, dębowe, gwoździami okute drzwi, z trudem ruszyła je na zawiasach. Były stanowczo za ciężkie na słabe ramiona starej furtkantki. Ksieni postanowiła więc obowiązek ten oddać którejś z młodszych mniszek — siostrze Antonii zaś zostawić tylko pieczę nad kluczem.

W chwili, gdy kładła klucz do zamka, nieodpartym wiedziona przymusem spojrziała nagle w ciemny kąt, którego drzwi już nie zastaniały. We wnętrzu muru stała bez ruchu wysoka postać z zakrytą twarzą, ubrana w habit Białych Mniszek.

Przyzwyczajenie do milczenia i panowania nad sobą nigdy zapewne nie jest tak zbawienne, jak w chwilach niezwykłego zdumienia lub przestraszenia. Na jeden okrzyk Ksieni otworzyłyby się wszystkie drzwi i wszystkie mniszki przybiegłyby wyleknięte. Lecz Ksieni stała milcząc, bez ruchu, i ani jeden nerw nie drgnął w jej twarzy. Na moment serce jej jakby

zamarło, z przerażenia, potem zaś poczęło bić tak głośno, że słyszała każde jego uderzenie. Zebrała całą odwagę i zimną krew, aby zapanować nad sobą. Wkrótce puls bił znowu równom i tętnem — miękkie serce wiodło ją ku zwycięstwu.

Nie spuszczać oczu z białej postaci, wyjęła klucz z zamku. Ogluszający huk piorunu wstrząsnął murami klasztoru, huragan wichru i deszczu targnął drzwiami.

Gdy przebrzmiał grzmot, Ksieni przemówiła spokojnie:

— Kim jesteś i czego tu chcesz?

Milczenie.

— Czy jesteś duchem z tamtego świata, wracającym na miejsce dawnego pobytu?

Postać sloi bez ruchu.

— A zatem jesteś zapiwkim z krwi i kości, śmiertelnym jak i my?

Postać wolno skinęła głową...

— Więc zaklinam cię na Matkę Najświętszą powiedz prawdę, czy jesteś rzeczywiście mniszką, należącą do naszego świętego zakonu, i ukradkiem weszła do klasztoru?

Przeńczył ruch głową.

Ksieni postąpiła krok naprzód, w lewą rękę trzymała ciężki klucz, prawą pod szkaplerzem ujęła rękawicę sztyletu.

— Wilku w owczej skórce, odpowiesz przede mną za podwójne świę-

chwile przyjazdu króla Karola II do Polski i Biedruska i stąd powstały najprawdopodobniej plotki o zabójstwie kobiety w tamtejszym obozie wojskowym, strzałach rzekomego brata, który stanął w obronie jej czci itd.

Nazwiska i adresy osób, które brały udział w nieznaczącym wypadku, rozdmuchanym przez żądne sensacyjny języki do rozmiarów potwornej tragedii, są władzom znane.

Walka Rzeszy z duchowieństwem

Stuttgart. Wirtemberskie min. wyznań zarządziło zwolnienie z obowiązków wykładających w szkołach publicznych tych duchownych wyznania katolickiego lub ewangelickiego, którzy dotychczas nie złożyli przysięgi na wierność kanclerzowi Hitlerowi, bądź też złożyli ją warunkowo. Postanowienie to opiera się na dawnym rozporządzeniu min. wychowania Rzeszy Rusta, która domagał się od wszystkich nauczycieli przysięgi dla kanclerza. Tekst żądanej od duchownych przysięgi brzmi:

„Przysięgam, iż będę wierny i posłuszny wodzowi Rzeszy Niemieckiej i narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi, że obowiązki moje spełniać będę sumiennie i bezstronnie“.

Pierwsza część przysięgi, wywołała zastrzeżenia wielu duchownych, którzy zyczylili sobie dodać następujący ustęp: „o ile zgodnym to będzie z nauką Chrystusa“.

„Beirat“ łódzki

zostanie zatwierdzony

Łódź. Prasa podaje że źródła mia-rodajnych o podpisaniu dekretu zatwierdzającego przybytną radę w Łodzi. Dekret ten ma być nadesłany do wiadomości zarządu miejskiego i władz wojewódzkich najpóźniej do dnia 8. b. m.

Wszystkie osoby wchodzące w skład rady przybytniej zaliczają się do zwolenników i działaczy „sanacyjnych“. Jest także między nimi kilku Żydów.

Oczywiście że tak jest najwygodniej i najpewniej; w wyborach do rady miejskiej „sanacja“ nie zdobyła ani jednego mandatu, a z nominacji ma... wszystkie.

CZY JESTEŚ JUZ CZŁONKIEM PCK.

tokradzwo: za włożenie na siebie tej świętej sukni i za zachwałę wtar-gnięcie do klasztorowego klasztoru. Ostrzegam cię, że życie twoje wisí na włosku. Ocalić cię może tylko ślepe postuszenie. Idź przede mną korytarzem wprost przed siebie. Gdy dojdiesz do drzwi otwartych po prawej stronie, wejdź i stań przed przeciwległą ścianą — tam się rozmówimy.

Tajemnicza mniszka ruszyła na-przód przyciszonym krokiem, przycgarbiona niby staruszka, płacząc się w za długiej sukni.

Postępująca za nią Ksieni, patrząc na owo nieszczęsne udawanie, zaśmiała się cichym, szyderczym śmiechem.

Wówczas nieznaną postacią postanowiła widocznie zaprzestać mistyfikacji. Wyprostowała się w całej swej wysokości, a płyty kamienne zadźwięczały pod jej sprężystym krokiem.

Ksieni zauważyła jej barczyste ramiona, wzrost ponad zwykłą miarę i nieprawdopodobną — jak na niewiastę — długość nóg. Zmarszczyła brwi. — Tak nie omyliła się: trzeba będzie stawić czoło groźnemu niebezpieczeństwu, stanąć do strasznej może walki, a jednak nie mogła zawezwać niczyjej pomocy z obawy przed zgorzeniem.

Przechodząc obok celi siostry Serafiny, zamknęła drzwi na klucz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kariera Harry Bennetta

ducha opiekuńczego Henryka Forda

Podobnie jak feudalni władcy średniowieczni, muszą nowocześni milionerzy amerykańscy jako dyktatorowie przemysłu utrzymywać własną służbę bezpieczeństwa, stojącą na straży ich samych i ich otoczenia. Nie każdy jednak z milionerów amerykańskich zmuszony jest siłą faktu ołcazać się olbrzymią armią 170.000 pracowników jak król amerykańskiego przemysłu automobilowego, Henryk Ford. To też jego służba bezpieczeństwa wymaga wyjątkowych ludzi i wyjątkowej organizacji.

Kariera Harry Bennetta.

Smiało rzec można, że człowiek, stojący na czele straży Forda, Harry Bennett, zrobił karierę i jest uznany opinią za najlepszego detektywa w Stanach Zjednoczonych. Jego oficjalny tytuł brzmi: „Szef oddziału personalnego zakładów Forda w Detroit“. W istocie jest on komendantem tajnej policji zakładowej i najeście niewidocznym, działającym z ukrycia, duchem opiekuńczym swego szefa i armii jego pracowników. Brawurowa odwaga, byskawiczna orientacja i inicjatywa Bennetta uratowały życie wielokrotnie nie tylko samemu Fordowi, ale także sztabowi jego głównych współpracowników.

Ciągła zmiana zawodów.

Rzecz ciekawa, że początkowo predestynowały talenty Bennetta na artystę. Jako 16-letni młodzieniec był wybitnie zdolnym uczniem szkoły malarzkiej. Przepowiadano mu, że zaćmi wszystkich najslawniejszych malarzy amerykańskich. Nagle porzucił Bennett studia i wstąpił do marynarki wojkowej. Zasiadł wkrótce jako mistrz boksu całej floty. Lecz nie poprzestął na tych triumfach. Przerzucił się znowu do zawodu nurka. Widocznie jego inteligencja i nieustraszoną brawurą kierowały go na tory zawodu, który zmusza do emocjonalniejszego ryzyka.

Wówczas zwróciła na niego uwagę tajna policja amerykańska. Przyczynił się do tego jego wybitne zdolności rysunkowe. Teraz dopiero znalazł Bennett właściwą dla swej umysłowości dziedzinę pracy.

W zakładach Forda.

Pewnego dnia został przyjęty do zakładów Forda w charakterze zwyczajnego robotnika pod nazwiskiem H. Reese. Wówczas powtarzały się w zakładach Forda tajemnicze akty sabotażu w zastraszający sposób. Pospieszne łodzie motorowe, dostarczane przez Forda dla marynarki wojennej,

traciły w ten sposób wartość i użyteczność. Wkrótce udało się wykryć sprawcę sabotaży w osobie pewnego robotnika, przekupionego przez jedno z państw. Dosypywał on piasku do motorów i uszkadzał je w ten sposób konsekwentnie. Gdy mniemany Reese wykrył sprawcę i przyczynił się do jego aresztowania, został przeniesiony do biura Forda jako jego sekretarz i odstąpił przyłbicę, występując pod własnym nazwiskiem Harry'ego Bennetta.

Bennett organizuje tajną policję Forda.

Z żelazną energią i nieprawdopodobnym sprytem zorganizował Bennett tajną policję Forda. Każde słowo, każdy podejrzały odruch jednego z 170 tys. pracowników Forda dochodził do wiadomości szefa Bennetta. Nawiązał stosunki z licznymi bandami gangsterów i czerpał od tych szumowin nieocenione informacje. W ten sposób udało mu się ocalić wnuki Forda przed planowanym zamachem kidnaperskim, dybiących na pół miliona dolarów okupu. Piętnastu bandytów znałazło się w potrzasku.

Zasadzki.

Rzecz zrozumiała, że Bennett stał się w ten sposób przedmiotem ataków i zasadzek świata podziemnego. Kilkakrotnie eudem niemal niknął śmiercią. Dom jego wygląda jak forteca. Za dnia pilnują go wypróbowani, jeśli chodzi o siłę muskułów, służący

i sekretarze, w nocy jego willa otoczona technicznymi instalacjami ochronnymi i tonie w świetle reflektorów.

Spokój Bennetta.

W r. 1934 podczas niepokojów, które wybuchły w fabryce Forda, stracił życie czterech robotników, a ponad 30-tu odniosło rany. W najgorętszej chwili ukazał się na progu gmachu dyrekcji Bennett, bez broni, sam, wobec 3.000 oblegających zakłady robotników, z uśmiechem na ustach. Cegła śmignęła tuż koło jego skroni, raniąc go lekko, lecz on ani drgnął. Spokojnie przemówił do robotników i siłą argumentacji oraz brawurową odwagą „wziął“ ich tak dalece, że spokojnie rozeszli się na swoje stanowiska. Podobnie przeciwstawił się Bennett napaści bandytów w czterech uzbrojonych samochodach, którzy zamierzali zrabować 250.000 dolarów.

— Możecie zabrać sobie te pieniądze — rzekł Bennett do bandytów nie wypuszczając cygara z ust i wskazując na drzwi do biura. — Lecz ostrzegam was, że za temi drzwiami umieściłem dwa tuziny doskonałych strzelców i zaden z was nie wyjdzie cało z opresji. Daję wam 10 sekund do namysłu. A zatem?

Bandyci zatrzymali się skonsternowani, Milecząco wsiadli do samochodów i zawrócili, nie zatrzymywani przez nikogo, z tej prostej przyczyny, że napaść była niespodziewana i nikogo za drzwiami nie było...



Moment przemówienia Marsz. Śmigłego-Rydza podczas obiadu, wydanego na jego cześć przez ks. prał. Bliźnińskiego w Liskowie.

Cel wizyty krakowskiej Prymasa Polski

JEM. ks. kardynał Prymas dr August Hlond przybył do Krakowa, by w imieniu księży biskupów, zebranych na konferencji dn. 30 czerwca br. w Poznaniu wyrazić JE księciu metropolie drowi Adamowi Stefanowi Sapieże najgłębsze współczucie z powodu choroby i zapewnić go o gorących modlitwach do Boga o najrychlejszy powrót do zdrowia.

Drukarnie w kasach biletowych

Warszawa. Ministerstwo Komunikacji sprowadza z Niemiec specjalne maszyny do pospiesznego drukowania biletów kolejowych. Będą one ustawione w kasach biletowych i pasażer będzie otrzymywał bilet od kasjera wprost zpośród prasy. Pierwszy transport około 60 maszyn do drukowania biletów będzie dostarczony w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Uruchomienie ich przewidziane jest na miesiąc październik. Maszyny otrzymają Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Łódź i inne miejscowości.

Powrót na łono Kościoła zagorzałego komun. i żydofilu

Pobiedziska. Swego czasu eksmitowany z mieszkania bezrobotny Staszewski znalazł schronienie na emmentarzu żydowskim. Staszewski był zagorzałym komunistą i żydofilem, w nic nie wierzył, od kilkunastu lat nie spowiadał się zajmując wrogie stanowisko względem Kościoła i księży.

Wypadek jednak zrzucił ze Staszewskiego od dłuższego czasu chorowity, zaniemógł poważnie. Leżącego na emmentarzu żydowskim zauważył przechodzący w pobliżu ks. prof. Żurawski i ks. kapelan Świeczkowski z parafii kościoła „Sacré Coeur“, którzy zainteresowali się chorym Staszewskim proponując mu przyjęcie Sakramentów św. Po dłuższych perswazjach Staszewski zgodził się na to. Wkrótce zmarł nawrócony i pogodzony z Bogiem. Będzie pochowany na emmentarzu katolickim w Pobiedziskach.

Należy nadmienić, że Siostry Zakładu „Sacré Coeur“ przygotowały wszystko co dla chorego w ostatnich chwilach było potrzebne i starannie się nim zaopiekowały.

Z księcia szwedzkiego — belgijski

Sztokholm. Książę szwedzki Karol, który poślubił wczoraj pannę Elsen von Rosen, utracił z powodu tego małżeństwa przynależność do szwedzkiego domu panującego. W związku z tym król Leopold belgijski, szwagier księcia Karola, nadał mu i jego żonie tytuł książęcy.

JULJAN SZPUNAR.

Wyjechałem!

II.

Nażaliłem się w poprzedniej korespondencji na ciężkie próby, jakim poddany jest nieszczęśliwy pasażer w naszych pociągach, podczas sezonów wycieczkowych. Już się tak bowiem u nas dzieje, że pociągi jeżdżą albo puste albo przepelnione. Jesteśmy narodem kontrastów i dysproporcji. Boli mnie i wstydzi jeszcze jednak sprawa, którą muszę tu poruszyć. Pytam się niekiedy konduktora, co to za rzecz ka płynie obok, czyj to dwór czy zamek, który widać jak na dłoni i o inne szczegóły, interesujące podróżnego. Ten ignorant nie potrafi udzielić najprostszych wyjaśnień, albo udając znawcę, że jak Zagłoba. Pytam się przeto, czyby nie można przejść z konduktorami elementarnego kursu i pouczyć ich o tym, co osobliwego

znajduje się na ich trasie, aby mogli zaspokoić ciekawość pasażera? Przecież to taka drobnostka!

W pociągu jechało wielu emigrantów z Francji. Przysłuchiwałem się ich rozmowom. Chwalili sobie rząd Bluma, który ich zdaniem podniósł dobrobyt warstw robotniczych, krytykując równocześnie stosunki panujące w Polsce. Kobiety szczególnie wypowiadały się gwałtownie, namiętnie a sekundowali im pójślowkami zaboczeni mężczyźni. Nie będzimy mieli z tych ludzi pożytku. Zanadto dobrą szkołę przeszli we Francji Bluma i jego towarzyszy. Mogliby tam byli pozostać.

W Krakowie olbrzymi ruch. Podróżni rzucają się jak dzikie zwierzęta na wagony, by zdobyć jakieś takie miejsca, a konduktorzy rozprawiają gromadkami, stojąc tyłem do pociągu. Co ich to wszystko obchodzi? Poproszą o bilet w czasie jazdy, przedzierkują go rzetelnie i basta. Dopiero w Tarnowie zdobyłem miejsce

przy oknie rozpaczliwym wprost wysiłkiem i nieudzielnym rykiem. Nie wiem, skąd się we mnie tyle energii znalazło. Niewyspany, zmęczony, pobłtukiwany przez współpasażerów, za cęłem drzemać i zasnąć, oparłszy głowę strąskaną na ręce.

Wtem, gdym spał w najlepsze, zbudził mnie szarpnięciem ramienia konduktor, stojący w towarzystwie poważnego pana w okularach. Był to kontroler. Na pół-senny podałem mu bilet z legitymacją T. N. S. W.

— Co to takiego? Kpiny ze mnie? Znamy takich piaszków!

— Jakie ptaszki — odpartem, zdążywszy przyjąć do siebie.

— Co mnie tu pan będzie egzaminował z gramatyki? Niech się pan lepiej nauczy nowej pisowni!

Umilkłem zawstydzony, bo istotnie, prawdę powiedział. Dałem mu legitymację urzędniczą i wyciągnąwszy z sakwojaży nową ortografię, zacząłem ją namiętnie studiować, ale sen kleił powieki i usnąłem z Nitschem

w ręce. Obudziłem się znowu. Kłoty wypadła mi na podłogę. Nie miałem sił podnieść jej i schować. Zasnęłam. Śniło mi się, że miałem dyktat na rękaz swoich uczniów, którzy mnie bezszkali za liczne błędy. Otrzymałem listę niedostateczną a jeden z uczniów — nie chcę zdradzić jego nazwiska — kazał mi dyktat przepisać.

Gdym się obudził, stwierdziłem, że rozpacza, że przejechał swoją stację. Konduktor zaprowadził mnie do urzędnika ruchu. Zapłaciłem karę. Nie pomogły tłumaczenia, że pracuję wśród kolejarzy, że mam być członkiem honorowym jednej z tych miłych mi organizacji. Konduktor śmiał się ze mnie.

— Ortografii nie umie a powiada, że miewa wykłady w K. P. W. Ładny prelegent!

Wreszcie zjechałem do miasta dyndynego w świetle ze względu na swą nazwę oczywiście a com tutaj przeżył, opiszę — da Bóg — inną razą.

Złodziej ziemniaków poranił gospodarza

W nocy z soboty na niedzielę dn. 4. bm. w Gruszczynie koło Swarzędza dokonano bestialskiego napadu na Fryderyka Gierszyńskiego, który pilnował ziemniaków gospodarza. Gierszyński przychwycił dwóch

złodziei na gorącym uczynku. Wywiązała się walka, w czasie której Gierszyńskiemu zadano ostrymi nożami 15 ciosów, w tym 4 w głowę. Na krzyk napadniętego przybyli domownicy i bezprzytomnego od-

stawiono do domu. Za bestialskimi złodziejami miejsc. posterunek P. P. wszczął energiczny pościg. Stan Gierszyńskiego jest beznadziejny

WYKAZ BUHAJÓW

uznanych na terenie powiatu leszczyńskiego na okres od dnia 24 VI. 1937 r. do dnia 30 VI. 1938 r. przez Komisję Kwalifikacyjną w Lesznie, ustanowioną na podstawie art. 7. ustawy z dnia 5. III. 1934 r. o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody, chlewnej i owiec (Dz. U. R. P. Nr. 40. poz. 349). (Dokończenie).

L. p.	Miasto wzgl. gmina zbiorowa	Gromada	Nazwisko i imię właściciela buhaja	Miejsce zamieszkania	Klasy uznania buhaja		Buhaj stacyjny	Uwagi
					I. kl.	II. kl.		
111.	Gmina OSIECZNA	Grodzisko	Heydebrandt Henryk	Grodzisko				
112.	"	Jeziorki	Ondarza Hasche	Jeziorki				
113.	"	Kakolewo	Mielżyński Andrzej	Kakolewo				
114.	"	"	Mielżyński Andrzej	"				
115.	"	"	Mielżyński Andrzej	"				
116.	"	Łoniewo	Heydebrandt Henryk	Łoniewo				
117.	"	Miąskowo	Płoszajczak Jan	Miąskowo				
118.	"	Popowo-Wońskie	Wloch Andrzej	Popowo-Wońskie				
119.	"	"	Wróbel Jan	"				
120.	"	Świerczyna	Heydebrandt Henryk	Świerczyna				
121.	"	"	Heydebrandt Henryk	"				
122.	"	"	Heydebrandt Henryk	"				
123.	"	"	Heydebrandt Henryk	"				
124.	"	Trzebina	Heydebrandt Henryk	Trzebina				
125.	"	Witosław	Opitz Konstanty	Witosław				
126.	"	Wojnowice	Telitz Hermann	Wojnowice				
127.	"	"	Telitz Hermann	"				
128.	"	Ziemnice	Juszczak Marcin	Ziemnice				
129.	"	"	Kühnemund Karol	"				
130.	Gmina RYDZYNA	Dąbeze	Rauhut Franciszek	Dąbeze				
131.	"	"	Andersch Emil	"				
132.	"	"	Scheibé Józef	"				
133.	"	"	Machowiak Roman	"				
134.	"	Jabłonna	Loesch Joachim	Jabłonna				
135.	"	"	Loesch Joachim	"				
136.	"	"	Loesch Joachim	"				
137.	"	Rojączyn	Loesch Joachim	Rojączyn				
138.	"	"	Loesch Joachim	"				
139.	"	Kaczkowo	Loesch Joachim	Kaczkowo				
140.	"	"	Rogała Walenty	"				
141.	"	"	Riedel Eryk	"				
142.	"	Nowawieś	Stachowiak Ignacy	Nowawieś				
143.	"	"	Pflanz Adolf	"				
144.	"	"	Rauhut	"				
145.	"	Przybił	Filisiewiczowa Zofia	Przybił				
146.	"	"	Filisiewiczowa Zofia	"				
147.	"	Robczysko	Mielżyński	Robczysko				
148.	"	Tarnowałaka	Hoffman Oton	Tarnowałaka				
149.	"	"	Walter Henryk	"				
150.	"	"	Kurpisz Wiktor	"				
151.	"	Tworzanie	Schulz Hermann	Tworzanie				
152.	"	"	Schulz Hermann	"				
153.	"	Pomykowo	Ulm Ewald	Pomykowo				
154.	"	"	Ulm Ewald	"				
155.	"	Moraczewo	Majchrzak Michal	Moraczewo				
156.	"	"	Ulm Alfred	"				
157.	"	"	Ulm Alfred	"				
158.	"	"	Weigt Robert	"				
159.	Gmina WEOSZAKOWICE	Boguszyn	Förster Oton	Boguszyn				
160.	"	"	Nadolny Stanisław	"				
161.	"	Bukowiec Górny	Sliwa Józef	Bukowiec Górny				
162.	"	"	Sliwa Józef	"				
163.	"	Grotniki	Kaminiaz Piotr	Grotniki				
164.	"	"	Miś Józef	"				
165.	"	Jezierzyce Kośc.	Kausch Brunon	Jezierzyce Kośc.				
166.	"	"	Merker Rejnhold	"				
167.	"	Krzycko Małe	Smiechowska Maria	Krzycko Małe				
168.	"	Krzycko Wielkie	Urban Henryk	Krzycko Wielkie				
169.	"	Sądzia	Gertig Anna	Sądzia				
170.	"	Włoszakowice	Schwarz Hubert	Włoszakowice				
171.	"	Zbarzewo	Wittig Józef	Zbarzewo				

Ponieważ zachodzą wypadki, że właściciele krów doprowadzają takowe do pokrywania buhajami nie uznanymi, przeto zwracam się do P.P. Burmistrzów, Wójtów i Sołtysów o przeprowadzenie stałej kontroli, czy właściciele nie posiadający własnego buhaja pokrywają swe krowy buhajami nieuznanymi.

Kontrolę tę należy prowadzić stale, a szczególnie w czasie największego cielienia się krów, żądając od właściciela krowy — świadectwa pokrycia, a w razie braku tegoż wykazania czyni buhajem krowa była pokryta, co umożliwia ukaranie winnych po myśl przepisów ustawy.

Grzywną do 20.— zł karany będzie, kto dopuszcza do powstania warunków przy których jest możliwe pokrycie nie uznanym rozplodnikiem cudzej krowy. Grzywną do 300.— zł karany będzie, kto pokrywa rozplodnikiem nie uznanym cudzą krowę.

W razie wydania orzeczenia karnego, powiatowa władza administracji ogólnej może zarządzić wytrzebiecie rozplodnika na koszt i ryzyko właściciela.

Panów Burmistrzów, Wójtów i Sołtysów wzywam do podania powyższego do publicznej wiadomości sposobem w danej miejscowości praktykowanym.

Winnych nie zastosowania się do powyższego jak i winnych wspólnego pasania buhaji w wieku powyżej 10 miesięcy, nie uznanego za odpowiedniego do celów hodowlanych z cudzimi krowami wzgl. jałowicami, należy podać Starostwu Powiatowemu do ukarania

Przewodniczący Wydz. Powiatowego

(—) R. Świątkowski.

Starosta Powiatowy

Leszno, dnia 28 czerwca 1937 r.

Nr. Roln. 13/2/37.

Ostre strzelanie

W dniach 8, 10, 13, 15, 17, 20, 22, 24, 27, 29 i 31. lipca przeprowadzone będą ostre strzelania na strzelnicy bojowej pod Wyciążkowem każdorazowo od godz. 7 do 13-tej.

Ruch kołowy na szosie Leszno — Osieczna w czasie strzelania zamkną postępniki bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 1. lipca 1937 r.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Radioprogram

Piątek, 9. lipca.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,25 Orkiestra mandolinistów. 16,15 Koncert rozrywkowy. 16,45 Reportaż z Wystawy Paryskiej. 17,00 Koncert z Ciechocinka. 18,10 Muzyka lekka. 19,00 Rapsodia Debussy'ego. 19,20 Recital śpiewaczy. 20,00 Z fali na fale. 21,00 Koncert orkiestry Marynarki Wojennej. 21,45 „Lublin“ — poemat. 22,00 Koncert solistów.

ZDROWIE to drogi skarb... Nie wszyscy o tym wiedzą, że Leszno posiada źródła artyezyjskie, w których, choć panuje wielka susza, nigdy nie zabraknie wody „Komeniusza“, która jest niezrównanym środkiem leczniczym, — polecana przez wybitnych lekarzy. Napój ten wzmacnia i ożywia krew, uśmierza różne dolegliwości wewnętrzne, przynosi ulgę w chorobach i przy otyłości. Kto wodę „Komeniusza“ pije, przysparza grosze polskości, gdyż jest to woda krajowa, wyrabiana w znanej firmie J. Sieradzki, Leszno. Do nabywania w każdej restauracji.

Kawiarnia „Esplanade“

poleca znane ze swej dobroci, wykwintnego smaku i doborowych gatunków LODY WŁOSKIE — codziennie świeże, zawsze w różnych gatunkach do wyboru.

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wag., dostawa bież. za 100 kg.

Poznań, dnia 7 7 1937 r.

Ceny orientacyjne

Żyto	23 75	24 00
Pszenna	27 25	27 50
Owies	26 25	26 50
Mąki żytnie standardy nowe		
żytna I R. 970 ^h		33 50
żytna 82% w w		31 50
żytna razowa 0 95% I		31 00
Mąki pszenne standardy nowe		
Mąka pszenina g I 0 65 s		41 00
Mąka pszenina g II 65-70 s		29 00 - 31 00
Mąka psze. na g IIIA 65-70 s		26 50 - 27 50
Mąka pszenina g III 70-75 s		22 50 - 23 50
Oreby żytnie stand.		— — 17 00
Oreby pszen. grube stand.		17 00 - 17 25
Oreby pszen. średnie		16 25 - 16 50
Oreby jęczmienne		14 00 - 17 00
Orzechy		83 00 - 85 00
Wyka latowa		23 00 - 25 00
Pełenka		23 00 - 25 00
Groch Viktoria		23 00 - 25 00
Lubin niebieski		17 00 - 17 50
Lubin żółty		17 25 - 18 00
Maku. b. laniany w tafiach		22 75 - 23 00
Makuc. rękawowy w taf. I		18 25 - 18 50
Makuc. słon. w taf. 42-43 proc		23 00 - 23 75
Srut. Soja		23 50 - 24 00
Słoma pszenina luzem		2 15 - 2 40
„ pszenina prasowana		2 65 - 2 90
„ żytnia luzem		2 35 - 2 60
„ 2 lina prasowana		3 10 - 3 35
„ owsiana luzem		2 65 - 2 80
„ owsiana prasowana		3 05 - 3 30
„ jęczmienna luzem		2 25 - 2 50
„ jęczmienna prasowana		2 75 - 3 00
„ zwykłe luzem		4 61 - 5 10
Siano zwykłe pr. sowane		5 25 - 5 75
„ nadnotecne luzem		5 70 - 6 20
„ nadnotecne prasowane		6 70 - 7 20

Przebieg faryg normalny.

Kronika dnia:

Piątek

9 lipca

Dziś

† Weroniki P., Zenona
Wschód słońca g. 3.26
Zachód słońca g. 19.56
Wschód księż. g. 5.33
Zachód księż. g. 20.46

Czwartek, dnia 8. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 16,8, wiatr zachodni 3 m. s., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 751,6, wilgotność 83 proc. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa plus 25,3, najniższa plus 16,5. Ilość opadu 1,2 mm.

LESZNO

D) Akad. Teatr Lud. T. C. L. w Poznaniu urządził dnia 9 bm. przedstawienie teatralne. Grana będzie sztuka „Oj, młody, młody!” — Fredry. Czysty dochód na T. C. L.

I) Salwy... w kawiarni „Centralnej”. Wczoraj, w późnych godzinach wieczornych mieszkańcy ul. Marsz. Piłsudskiego, zostali zbudzeni ze snu kilkunastu silnymi wybuchami, dochodzącymi z przelotnej w tym czasie kawiarni „Centralnej”. W pierwszej chwili trudno było się zorientować, jaki był powód wybuchów, zwłaszcza, że bliźni przelotnie zabłokowali formalnie oba wejścia do kawiarni, dopiero kilku odważniejszym obywatelom udało się dostać na miejsce wypadku, a oczom ich przedstawił się niezwykły widok. Kilkudziesięciu gości kawiarni „Centralnej” wloło się formalnie, wybuchając od czasu do czasu salwami śmiechu z przepysznych dowcipów de Waldena, który niezmiernie dowodził przez dwie godziny hawit publiczności swym beztróskim humorem.

I) Uwaga! Przypominamy, że w niedzielę, 11 lipca br. odbędzie się na stadionie miejskim w Lesznie, szosa Rydyzińska, o godz. 11 strzelanie do rzutek z udziałem mistrza świata Józefa Kiszczurno. Wstęp miejscem siedzące 75 gr, stojące 30 gr. Zarząd Pow. P. Z. S. S. w Lesznie.

I) Wycieczka Tow. Czeładzi Piekarsko-Cukierniczej w Lesznie odbędzie się w niedzielę, 11 lipca br. Zbiórka członków o godz. 6.30 pod filarami w Ryнку. Członkowie posiadający rowery, mogą je zabierać.

I) Czy Pani ma chwileczkę czasu? Jeżeli tak, to proszę koniecznie pójść do firmy **Szczepaniak**, drogeria, Rynek 9, gdzie odbywają się bezpłatne pokazy prania Persilem. Rzecz naprawdę pouczająca, to każdy musi przynajmniej od prania w zimnym rozczynnie poczynając, aż do gotowej prasowanej sztuki bielizny widać wszystkie zabiegi, z którymi każdy posiadający zwykłą i najdelikatniejszą bieliznę, winien się zapoznać. Kto zaś raz pozna zasady dokładnego prania Persilem, ten jest bogalszy w bieliznę, oszczędza czas i pieniądze.

A więc proszę nie zapomnieć: jutro rano w firmie **Szczepaniak**, drogeria, Rynek 9. Pokazy trwają tylko do dnia 18. 7. 37 r.

I) Pociąg popularny do Boszkowa w niedzielę, 11 bm. Tamże odbywać się będą zawody pływackie, śpiew i różne niepodzianki. Koszt przejazdu w obie strony 6 groszy. P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.

Konferencje

programowo-metodyczne

W ub. poniedziałek nastąpiło otwarcie tygodniowych konferencji programowo-metodycznych dla nauczycieli publ. szkół powszechnych I. stopnia, zorganizowanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Konferencje, w których bierze udział duża liczba nauczycieli, — odbywają się w gmachu Liceum Pedagogicznego pod przewodnictwem insp. szkolnego p. Stanisława Nowotnego. Wykładowcami są pp. Soltysik z Grudziądza oraz okr. instr. O. S. p. Narlich. Konferencje otworzył im. K. O. S. p. Nowotny, wygłaszając do zebranych

„O M N I A”

M. Górecki - Leszno Wlkp.
Ul. Leśzczyńskich 31 — Tel. 199

poleca po cenach fabrycznych (konwencyjnych) Oleje: maszynowe, cylindrowe, motorowe, samochodowe, smary na osie: żółty, czarny, Tovote'a (Stauffer) i samochodowe, benzynę, naftę, benzol, gazolej. Pasy skórzane, sierść wielbłądzia gumowa i pocierane. Wirówki oraz kucharki „Domogaz” benzynowe (9 godzin 1 litr benzyny)

przemówienie, w którym podkreślił doniosłość pracy nauczyciela szkoły I. stopnia oraz zadania konferencji.

Kalendarzyk zebrzań

k) Chór Kościelny. 9 bm. g. 20 nadzwyczajna lekcja w Domu Katolickim. Ze względu na udział chbu-u w zawodach konkursowych 11 bm., udział wszystkich członków obowiązkowy. Dyrygent. Zjazd.

k) „Dembiński” 8 bm. g. 8.15 próba lańców, po próbie zebranie komisji zabawowej. Zjazd.

k) Kolo Lesznan dawn. Kolo Studentów. W czwartek 8 bm. o g. 8 wiecz. zebranie w sali Hotelu Polskiego. Zarząd.

k) Baczność Sokół! W piątek godz. 17.30 trening I. atletyczny druhen.

k) Baczność Sokół! Druhny i druhowe, którzy pożyczili kostiumy do kufajki, oddadzą je w czwartek o g. 8 wiecz w Sokolnię. Naczelnictwo.

Zw. Inwalidów Woj. Kolo Leszno 8 bm. g. 20 zebranie kwartalne w Domu Kat. I. pbr.

k) KSM. Ł. 8 bm. g. 19.30 zbiórka zastępu kandydatek.

k) 4 druż. har. 8 bm. g. 20.30 próba wyjeżdżających do Międzychodu w „Ośrodku”.

k) „Chopin” 9 bm. g. 20 lekcja chóru miesz. w szkole powsz. pl. Dr. Metzjana. 10 bm. g. 20.15 w Strzelnicy zebranie plenarne.

k) Z. M. P. S. 8 bm. g. 8 wiecz. zebranie mies. Zw. Młodzieży Prac. „Jedność” w lokalu p. Klemczaka ul. Szkolna 4 (wejście z plant).

k) Baczność Rzemieślnicy! W czwartek o godz. 8 w Gospodzie Rzemieślniczej zebranie plenarne Wlkp. Zw. Rzemieślników Chrześcijan. Ważne sprawy. O liczne przybycie prosi Zarząd.

k) K. S. „Polonia” 9 bm. g. 8 wiecz. zebranie kwartalne w Hotelu Dworcowym.

k) Zw. b. Ochotn. A. P. oddział Leszno 9 bm. g. 17.30 zebranie wszystkich członków Zarządu w Sekretariacie. Przybycie obowiązkowe. Prezes.

Na srebrnym ekranie

„Przygodny Romans”

Kino „Palace”

Obraz należy do serii wiedeńskich filmów, skrzących dowcipem i humorem. — „Przygodny Romans” podany jest dobrego gatunku sosem sentymentu, tak właściwego ludziom z nad modrego Dunaju.

Fabula — wprawdzie może już troszkę szablonowa — ale żywa i pełna przemilych intryg, zresztą ujęta w odpowiednie akcje — cieszy i hawi widza doskonale.

Kreacja Olgi Czechowej i świetnego śpiewaka i humorysty Leo Slezaka nadają filmowi specjalną wartość.

Film warto zobaczyć. W nadprogramie zdjęcia z pobytu ks. Michała w Polsce.

ZABAWA LATOWA

KOLA ŚPIEW. „DEMBIŃSKI”.

W niedzielę, 11 bm. urządził znane na terenie naszego miasta z wystawiania pięknych imprez Kolo śpiewu „Dembiński” swą doroczną zabawę latową.

Program zabawy bardzo urozmaicony, już od godz. 15 koncert orkiestry w pięknym parku Strzelnicy, poza tym występy chórów, tańce narodowe i różne gry i zabawy, wieczorem spotkanie towarzyskie dla członków i zaproszonych gości.

Osoby, które zaproszeń jeszcze nie otrzymały, mogą je odebrać u skarbnika drh. St. Kochańskiego, ul. Mrrsz. Piłsudskiego 25.

Piękne owoce pracy Caritasu

Caritas leszczyński spełnia chlubnie swe zadanie

Ukazał się drukiem przegląd działalności Diecezjalnego Instytutu Caritasu w Poznaniu, z którego uszczelniliśmy kilka charakterystycznych liczb.

W roku obrachunkowym 1937/37 wydano przez miejscowe oddziały Caritasu, włączone do Instytutu Diecezjalnego, żywności i opalu na sumę 140.946,22 zł, a wsparć gotówkowych za pomocą bonów na sumę 76.921,68 zł. Pośilków i obiadów wydano bezpłatnie 10.950 osobom. Na dzieci nieślubne i sieroty wydano 62.882,50 zł. Caritas Leszczyński wśród tych liczb obrazujących działalność poszczególnych wydziałów parafialnych, zajmuje poczesne miejsce. Oto przykłady: w **Tygodniu Miłosierdzia zebrano w Lesznie 911,77 zł**, podczas gdy w parafii jeżyckiej w Poznaniu, liczącej jeszcze raz tyle parafian, zebrano 99,24 zł. Najbliższe nam cyfry z Tygodnia Miłosierdzia osiągnęła parafia farna w Inowrocławiu 556,11 zł i parafia Matki Boskiej Bolesnej (Poznań — Sw. Łazarz) — 512,23 zł.

Przyjęć w biurze i odwiedzin po domach dokonano w Lesznie 12.937, przewyższając nas Bydgoszcz — Fara 14.774, Poznań Sw. Marcina 26.539 i Poznań — Jeżyce — 22.995.

Opiekowano się w Lesznie chorymi w liczbie 1.804, przewyższając nas Buk z liczbą 1.345 chorych, pielęgowanych, Pole-

wo 3.650, Poznań — Katedra 1.508.

Rozdano książek i czasopism w Lesznie 4.301, w Inowrocławiu (par. M. B.) 5.000, w Cielczy 4.760, w Krotoszinie 5.463 w Ostrowie 12.857, Poznań — Fara 5.619, Poznań — Katedra 5.000, Poznań — Sw. Trójca 14.110, Poznań — Jeżyce 6.893.

Wspierano stale w Lesznie 493 rodzin, przewyższając nas w całej diecezji jedynie Szamoty liczbą 566 wspieranych rodzin.

Czy więc Leszczyńskiemu Caritasowi nie należy się uznanie i całkowite zaufanie? Czy godnie postępują ci, którzy ograniczają swe dotychczasowe dla Caritasu świadczenia lub zgola każą się skreślać? Zapominają, że w miesiącach letnich Caritas spłaca zaciągnięte zimą długi u kupców leszczyńskich. Czy godzi się wspierać ubogich krzywdą pp. kupców, gdy im się nie zapłaci należności, a do tego zmuszają Caritas ci, którzy nie potrafią mu dochować wierności w miesiącach latoowych. Działalność Caritasu rozkłada się na cały rok: w półroczu zimowym uwydatnia się na zewnątrz, a w półroczu latoowym skierowane jest na wewnątrz, na zapalenie powstałych zimą niedoborów i pustek. Stąd hasło: **Bedziemy wiernymi członkami Caritasu przez wszystkie miesiące roku nie obniżając w niczem swoich zaszków.**

—O—

Po „Tygodniu Morza” w Lesznie

Zebranie likwidacyjne Komitetu „Tygodnia Morza”

Wczoraj odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej — zebranie likwidacyjne Komitetu „Tygodnia Morza” w Lesznie.

Po zaganiu przez przewodniczącego p. wice starostę Krausego — poszczególni kierownicy sekcji złożyli sprawozdanie z działalności i rezultatu pracy: pp. sierż. Buchwald w zast. p. kpt. Wasielewskiego zdał sprawę z zawodów pływ. w Boszkowie; Frackowiak o wyniku biegów kajaka, prof. Ballarin z zabawy ludowej w Lesznie, ref. Barski ze stanu rozsprzedanego materiału propagandowego, oraz wice starosta Krause omówił cel i zadanie sekcji propagandowej i organizacyjnej.

W dyskusji, jaka następnie się wywiązała, ustosunkowano się krytycznie do postawy społeczeństwa podczas imprez. Brak wyższego zainteresowania się manifestacjami „Tygodnia” w Lesznie, czynił b. przykre wrażenie. Podniesiono również niewłaściwe momenty, związane z zakończeniem „Tygodnia Morza” w Boszkowie.

Po dyskusji złożył p. dyr. Zielnik spraw-

wozdanie z kwesty ulicznej w Lesznie, z rozsprzedaży znaczków i wstępu w Boszkowie.

Imprezka strzelecka przyniosła 62,95 zł. Sklepi celem ostatecznej likwidacji powołano sekcję likwidacyjną w osobach pp. wice star. Krausego, dyr. Zielnika i as. Barskiego. Po uchwaleniu komunikatu do prasy — zebranie zakończone.

Na marginesie sprawozdania można stwierdzić, że społeczeństwo jeszcze ciągle nie docenia w sposób właściwy doniosłości rozbudowy naszej siły morskiej dla rozwoju potęgi kraju. Z jednej strony daje się zauważyć brak zainteresowania, z drugiej niespełnione jednostki usiłują tego rodzaju imprezy wyzyskać dla swoich egoistycznych celów.

Należy spodziewać się, iż w przyszłości społeczeństwo — świadome wagi spraw morskich — poprze z entuzjazmem poczynania Komitetu „Tygodnia Morza” i choć w ten sposób — przyczyni się do rozkrzewienia idei morskiej.

Organizacja kolonii i półkolonii letnich

przez Powiat. Sekcję Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Lesznie

Dnia 28 ub. m. odbyło się posiedzenie Powiatowej Sekcji Pomocy Dzieciom i Młodzieży pod przewodnictwem p. radcy Fr. Nowakowskiego. Na porządku obrad omawiano sprawę kolonii i półkolonii letnich dla najbardziej potrzebujących, zorganizowanych przez wspomnianą Sekcję w bieżącym sezonie letnim.

Powiat leszczyński pod tym względem wywiązał się w zupełności; urządzonych bowiem będzie sześć kolonii i osiem półkolonii letnich, z których skorzysta około 700 dzieci, w następujących miejscowościach: kolonie w Świerczynie, Jezierzycach Kościelnych, Wyciążkowie oraz w trzech turnusach w Kąkolowie, półkolonie w Lesznie, Lasocicach, Zaborowie, Osiecznie, Rydzynie i Świeciechowie. Z tego subwencjonowanych przez Powiatową Sekcję będą cztery kolonie i sześć półkolonii pozostałym zaś kolonom i półkolonom udzielać będzie ze strony Sekcji pomoc w naturaliach (cukier, kawa słodzona). — Ogólny koszt kolonii i półkolonii letnich, zorganizowanych przez Powiatową Sekcję wynosi około 6.100 zł, na którą to sumę Sekcja posiada pokrycie z następujących subwencji:

- 1) Urząd Wojewódzki Poznański 1.000 zł,
- 2) Wydział Powiatowy w Lesznie 1.000 zł,
- 3) Zarząd Miejski w Lesznie 800,— zł,

- 4) Ubezpieczalnia Społeczna 500,— zł,
- 5) Fundusz własny 1.200,— zł,
- 6) Powiatowa Komitet Ob. do walki z bezrobociem w Lesznie 250,— zł. Razem więc 4.750,— zł. Nie ma za tym pokrycia we wysokości 1.350,— zł. Od tego pokrycia uzależniona jest otwarcie półkolonii letniej w Osiecznej i Świeciechowie.

Dotychczas otworzono kolonie w Wyciążkowie, którą prowadzi Rodzina Wojskowa Kolo Leszno, w Kąkolowie, Świerczynie i Jezierzycach Kościelnych, prowadzonych we własnym zakresie oraz kolonie w Kąkolowie dla dzieci polskich z Niemiec, prowadzoną przez Związek Oficerów Rezerwy, półkolonie otworzono w Lesznie, Zaborowie, Lasocicach i w Rydzynie, prowadzone przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet wym. miejscowości.

Poza tym tym Ubezpieczalnia Społeczna otworzyła półkolonie letnią w „Grudach Leszczyńskich”, gdzie korzysta około 130 dzieci. Nadmieniamy się, że Powiatowa Sekcja udzieliła również pomocy w gotówce w wysokości 250,— zł i w produktach w ilości 80 kg. cukru i 80 kg. kawy słodzonej Komendzie Hufca Harcerskiego w Lesznie, na kolonie i obozy letnie harcerskie.

Jak widzimy więc, działalność Powiatowej

Kolonie letnie

(Ciąg dalszy ze strony 5-tej).

wiej Sekcji Pomocy Dzieciom i Młodzieży reprezentująca wszystkie organizacje, w organizowaniu kolonii i półkolonii letnich jest szeroka, a dążeniem jej jest, aby jak najliczniejsza rzesza najbardziej potrzebujących skorzystała z wypoczynku i nabrała sił do owocnej pracy w nowym roku szkolnym.

Uwaga,

właściciele zapalniczek

W wyniku długotrwałych pertraktacji Rządu ze Spółką Akcyjną do Eksploatacji Monopolu Zapalczanego w Polsce doszło do obniżenia opłaty monopolowej i podatku od wszelkiego rodzaju zapalniczek. Obniżka ta obowiązuje od 1. lipca br. **Opłata monopolowa** od zapalniczek wynosi obecnie: a) od zapalniczek kieszonkowych o wadze do 60 gramów, 1 zł, przedtem 10 zł. b) od zapalniczek ściennych lub stołowych, t. j. o wadze powyżej 60 gramów, 3 zł, przedtem 25 zł; c) **podatek pośredni** od zapalniczek ze złota i srebra został obniżony z 20 zł na 5 zł.

Wyrób zapalniczek zwykłych oraz ich części zamiennych jest w dalszym ciągu zabroniony i stanowi przedmiot monopolu. Wyrób zapalniczek ze złota i srebra jest dopuszczalny, pod warunkiem uprzedniego zgłoszenia przedsiębiorstwa urzędowi akcyz

i monopolów.

W obrocie handlowym mogą znajdować się wyłącznie zapalniczki, zaopatrzone w znaczek podatkowy. Karalne są tak sprzedaż jak i nabywanie zapalniczek bez znaczka podatkowego.

Również zapalniczki, posiadane do osobistego użytku, mają być zaopatrzone w znaczek podatkowy.

Ponieważ wiele osób posiada obecnie do osobistego użytku zapalniczki, niezaopatrzone w znaczek podatkowy, nakładą rozporządzenie Ministra Skarbu z 25. czerwca 1937 r. obowiązek dodatkowego zaopatrzenia tych zapalniczek w znaczek podatkowy w czasie do końca września br. za złożeniem opłat podanych wyżej. Dotyczy to tych osób, które posiadały te zapalniczki w dniu 1. lipca br., t. j. z wyłączeniem osób, które weszły w posiadanie nieopodatkowanych zapalniczek po dniu 1. lipca br.

Wybijanie znaczków podatkowych na zapalniczkach odbywa się we wszystkich kasach urzędów skarbowych, które otrzymały odpowiednie instrukcje, ażeby wszyscy, zgłaszający zapalniczki, byli jak najprędzej obsłużeni. Każdy zgłaszający zapalniczkę składa opłatę i otrzymuje zaraz z powrotem zapalniczkę ze znaczkiem podatkowym.

Jedna osoba może zgłosić tylko jedną zapalniczkę.

Po upływie 3 miesięcznego terminu, t. j. od 1. października br. posiadanie w domu czy przy sobie zapalniczek, niezaopatrzonej w znaczek podatkowy będzie karalne i jako takie ściągane.

Wszyscy zainteresowani powinni więc jak najprędzej zgłosić się w najbliższej kasie urzędu skarbowego i złożyć niską opłatę celem wybitia znaczka podatkowego na zapalniczkę.

Osieczna

Kurs nauczycielski. Dnia 3. lipca br. odbyło się w „Grodach Przyjemskich” otwarcie kursu zajęć praktycznych dla nauczycieli, którego dokonał przewodniczący Wydz. Pedagog. Oddziału Pow. Zw. N. P. kier. szkoły p. Mastalercz z Leszna. W kursie bierze udział 30 nauczycieli z województw: poznańskiego, łódzkiego, lubelskiego, śląskiego, kieleckiego, wołyńskiego, białostockiego, krakowskiego, warszawskiego i tranopolskiego. Zajęcia na kursie prowadzi p. prof. Lewezenko z Leszna i naucz. p. Brukwicki, który jest równocześnie kierownikiem kursu z ramienia Oddz. Pow. PZ. N. P. Naukę jazdy na motocyklu prowadzi mechanik p. Rutkiewicz. Poza zajęciami na kursie uczestnicy korzystają z prasy, biblioteki, plaży, łodzi, kajaków i siatkówki. Wieczorami odbywają się zajęcia świetlicowe, które prowadzi uczestnik kolonii kier. szkoły p. Józef Zabder.

Tow. Pszczelarzy w Osiecznej zaprasza członków i miłośników pszczół z Osiecznej i okolicy na zebranie, które odbędzie się w Wojnowicach w pasiece p. Wasilki dnia 11 lipca br. o godz. 3,30 po poł. Zebranie to połączone będzie z doświadczeniami praktycznymi.

Zarząd.

Z WIELKOPOLSKI

Ostrów

Pożar wybuchł we Wielowsi i strawił dom mieszkalny rolnika Józefa Rosika.

Ks. prob. Joachimowicz otrzymał w zarząd parafię Rososzyce po ks. prob. Stefanjaku, który został powołany do pracy duszpasterskiej wśród Polaków we Francji.

Gniezno

Do szpitala miejskiego odstawiono Stanisława Mükerta, robotnika, który w celach samobójczych napił się kwasu solnego. Mimo zabiegów lekarskich denat zmarł w sobotę w południe. Powodem samobójstwa był brak pracy.

W młynie p. Jagodzińskiego w Ździechowicie ogień ogarnął maszynię na II piętrze. Dzięki natchmiastowej akcji ratunkowej zdolano pożar ugasić. Spaliły się filtry oraz częściowo konstrukcja drewniana. Strata wynosi około 1000 złotych.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono jednogłośnie zakupić kosztem 22.000 zł autopotogowie z molopompą dla straży gnieźnieńskiej.

Inowrocław

Droźnika Zarządu Miejskiego z Gntewkowa Leona Szudzikowskiego zaczęli w czasie urzędowania niej K. Woźniak i uderzył go kilka razy łopatą w plecy. Sąd skazał Woźniaka na 6 miesięcy więzienia.

Ondulację trwałą

oryg. płynem francuskim
wodną i żelazkową
Mycie głowy -- Manicure,
Farbowanie włosów, brwi,
i rzęs -- wykonuje się
najlepiej w firmie

TOMASZ KUŚNIEREK

Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 43.

Komitet Budowy Kościoła do PP. Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą zwłokę kamieni przydatnych do budowli. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie przyjęty.

Mieszkania

4 i 5 pokojowe

z administracją i ogrodem przy ulicy Gabr. Narutowicza 25, od 1. 8. 1937 r. do wynajęcia. Informacje: Leszno, ulica 3 Maja nr. 3, mieszkanie 2, od godziny 17-19.

Większy dom

w Lesznie, z masy spadkowej za 35.000 zł - oraz parcele budowlane, położone przy koszarach szosa Rydzynska, ulica Raclawicka, tanio sprzedam. Zgł. Leszno, ulica Wschowska nr. 14, mieszkanie 6.

Chłopak

uczciwych rodziców, chcący się wyuczyć piekarnictwa, może się zgłosić.

Jan Pabich, mistrz piekarski, Przemęt -- powiat Wolsztyn.

Dziewczę

do posługi -- może się zgłosić. -- Gdzie? wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Służąca

z gotowaniem - potrzebna od zaraz. -- Zgłoszenia: Leszno, ulica Osiecka 68, w składzie.

Obiady, kolacje, śniadania

Abonament 50% zniżki -- wydaje -- Czarna, Leszno, ulica G. Narutowicza 81.

Wiatrak

w dobrym stanie, na rozbiórce i kamieniu młyńskie sprzedam. F. Ludwiczak, Smigiel, ulica Farna nr. 1.

Skład towarów kolonialnych

i spożywczych w Lesznie, przy ruchliwej ulicy -- na sprzedaż. Zgłoszenia: -- Michalak -- Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 45.



Koncesjonowany warsztat naprawy wag
Naprawa wszelkich wag uchylnych, stołowych, dieseln. do bycia i wozowych, wykonuje fachowo i po cenach niskich
F-a Antoni Smoczy
Leszno ulica Lipowa 16.

POŻYCZKI państwowe

kupię i placę najwyższy kurs. -- Leszno, ulica Łaziebnna 22, mieszkanie 1.

Tanio, stale, również w wakacje.

udzielam lekcji

języków obcych -- także starszym.

Ks. prof. F. Kwade, Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 81, mieszkanie 2.

Kajaki

z 2 wiosłami, lakierowane po 30 zł

Matyklarasiński - Leszno Nowy Rynek nr. 29.

Pokój umeblowany

z osobnym wejściem, tanio do wynajęcia. Adres wskaże eksped. „Głosu” w Lesznie.

MALINY i WIŚNIE

kupuje

W. Czajka -- Kościan

Wytwórnia win i soków owocowych
Telefon 43.

Sprzedam

2 dobre małużywane kajaki jednoosobowe.
Feliks Ludwiczak -- Smigiel, ulica Farna nr. 1.

Do wynajęcia

2 pokoje z kuchnią duże, słoneczne, na I. piętrze, od 1 sierpnia br. -- Leszno -- Nowy Rynek 9.

Mieszkania

2 pokoje i kuchnia - oraz 1 pokój z kuchnią, do wynajęcia. -- Leszno, ulica Wschowska 14, miesz. 6.

Mieszkanie

sześciu pokojowe, z przynależnościami - do wynajęcia. Leszno, ulica Lipowa nr. 66.

„Abonuj GŁOS”

Do wynajęcia

skład z mieszkaniem, położony przy ul. Leszczyńskich -- pokój z kuchnią, frontowe, parter, przy ulicy Zielonej oraz lokal na warsztat lub składnicę -- z wjazdem, nadająca się dla rzemieślnika lub handlowca. Informacje Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 47, skład zegarmistrzowski.

Mieszkanie

3 i 4 pokojowe, komfortowe na II piętrze, zaraz do wynajęcia. Leszno, ulica Leszczyńskich 22 -- mieszkanie 4.

5 pokojowe

komfortowe mieszkanie -- z balkonem, II piętro, od zaraz do wynajęcia.
J. Rybacki -- Leszno Rynek 33.

„KINOTEATR HOTEL POLSKI” LESZNO

Tylko 4 dni!

Dziś wspaniała premiera -- Kolosalne wystawowe arcydzieło.

Tylko 4 dni!

Madame Dubarry -- (Królewska Faworyta)

Dzieje kobiety, słynnej kurtyzany MADAME DUBARRY. -- W roli tytułowej genialna aktorka gwiazda ekranu DOLORES DEL RIO
Początek o godzinie 8,15 wieczorem -- w niedzielę -- o godzinie 4, 6 i 8,15 wieczorem.

PRZEDPŁATA na poczeki wraz z tygod. „Gazisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i „Kwartalnik powieściowy” z odnośnieniem do domu włączając opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. -- Oddziały wamag kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowód, wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiensz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w czasie redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,- zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ograniczenia się przypinujemy żadnej odpowiedzialności za dostarczenie pisma.
Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz